

MARZEC - KWIECIEŃ - rok temu, ze względu na nietypową, ciepłą zimę, olsza i leszczyna kończyły już pylenie. Tegoroczna zima, szczególnie w lutym, przy-pomniła przyrodzie, że to jeszcze nie czas na odradzanie się. Dlatego nieco później pylenie rozpoczęły olsza i leszczyna, których pyłek zalicza się do grupy o dużym zagrożeniu klinicznym. Także nieco później dolegliwości w tym miesiącu odczuwają osoby uczulone na pyłek brzozy, zaliczany do grupy o bardzo dużym zagrożeniu klinicznym.

W kwietniu należy spodziewać się zwiększenia aktywności penicilium - stężenie zarodników tej pleśni może przekroczyć wartości wysokie.